

## NIEUSTANNIE SIĘ MÓDLICIE (1 TES 5, 17)

1. Wierzę, że słowa modlitwy świętych są pełne mocy, zwłaszcza gdy się modlą duchem i umysłem. Modlitwa jak promień tryska z duszy i warg modlącego się, rozprasza mocą Bożą intelektualną truciznę wlaną przez wrogie siły do duszy tych, którzy lekceważą modlitwę i nie idą za zgodnymi z zachętą Jezusa słowami Pawła: **Nieustannie się módlcie. Z duszy modlącego się z poznaniem, rozumieniem i wiarą wychodzi jakby pocisk, który rani aż do zniszczenia i rozbicia wrogie Bogu duchy, które nas chcą omotać więzami grzechu.**

2. **Nieustannie się modli**, kto z konieczną pracą łączy modlitwę, a z modlitwą pracę; bo i praktyka cnoty, i wierność przykazaniom liczą się za modlitwę. Tylko tak możemy uważać za możliwy do spełnienia nakaz:

**Nieustannie się módlcie**, gdy całe życie chrześcijanina nazwiemy nieustanną wielką modlitwą. Częścią tej modlitwy jest także to, co zwyczajnie nazywa się modlitwą, a której należy codziennie przynajmniej trzy razy się oddawać. Widać to z opowiadania o Danielu, który trzykrotnie dziennie się modlił, gdy mu groziło wielkie niebezpieczeństwo. Również Piotr, który wyszedł o szóstej godzinie na dach, aby się modlić, gdy zobaczył spuszczone się z nieba czterema końcami opadające płótno, odmawiał jedną z trzech modlitw, którą niegdyś wypowiedział Dawid: O świecie głos mój słyszysz, o świecie zwracam się do Ciebie i czekam, podczas

gdy ostatnia zawarta jest w słowach: Wzniesienie rąk moich, jak ofiara wieczorna. Również nocy nie spędzimy bez takiej modlitwy, bo mówi Dawid: **Wstaję o północy, aby Ci dziękować za słuszne Twe wyroki. A Paweł z Sylwanem, jak mówią Dzieje Apostolskie, we Filipach modlił się o północy i chwalił Boga, tak że go słyszeli uwięzieni. Gdy przeczytałem kiedyś u Apostoła zdanie: **Módlcie się nieustannie**, zastanawiałem się, czy polecenie to jest możliwe do spełnienia. Któż bowiem może na moment nie zaprzestać modlitwy, tak iżby nie miał czasu na przyjęcie pokarmu i napoju? A przecież, aby można było tego dokonać, trzeba przerwać modlitwy. Zgodnie z tym nakazem modlitwa pojmowana w sensie potocznym nie pozwala nawet na sen ani na spełnienie jakiejś innej ludzkiej potrzeby.**

*Filokalia - teksty o modlitwie serca,  
Wydawnictwo Benedyktynów TYNIEC*

**Jezus a Prawo**, „Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem powiadam wam: **Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni.** Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.”

*Mt 5,17-20*

**Miłość nieprzyjaciół** „Lecz powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w [jeden] policzek, nadstaw mu i drugi! Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty! Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie! Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność? Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią.”

*Łk 6,27-33*

**Potrzeba czujności** „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane skutkiem obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. **Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym**”.

*Łk 21,34-36*

„(...) **módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie.** Wielką moc posiada wytrwała modlitwa sprawiedliwego. Eliasz był człowiekiem podobnym do nas i modlił się usilnie, by deszcz nie padał, i nie padał deszcz na ziemię przez trzy lata i sześć miesięcy. I znów błagał, i niebiosy spuściły deszcz, a ziemia wydała swój plon”

*Jk 5,16-18*

„**Módlcie się też i za nas do Pana, Boga naszego**, ponieważ zgrzeszyliśmy przeciw Niemu, a zapalczywość i gniew Jego do obecnej chwili nie odwróciły się od nas.

Przyjmijcie tę księgę, którą wam przesyłamy, aby była odczytywana w dniu święta i w dniach zebrań."

Ba 1, 13-

„Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże wśród wszelakiej modlitwy i błagania.

Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu!

Nad tym właśnie czuwajcie z całą usilnością i proście za wszystkich świętych i za mnie, aby dane mi było słowo, gdy usta moje otworzę, dla jawnego i swobodnego głoszenia tajemnicy Ewangelii, dla której sprawuję poselstwo jako więzień, ażebym jawnie ją wypowiedział, tak jak winienem." Ef6,17-20

**„Jezus też milczał. Zwłaszcza w obliczu niesprawiedliwości, tupetu i farsy.**

Nie powiedział ani słowa do Annasza ani Heroda. Wobec Kajfasza zachował daleko posuniętą wstrzeźliwość. Podobnie wobec faryzeuszy, trzymających w rękach kamienie, by rzucić je w Marię Magdalenę. Wolał spuścić wzrok i pisać coś na ziemi. Jakże wymowne jest milczenie Jezusa w takich momentach.

Twój język także zostanie przemieniony przez modlitwę i ciszę. Nie będziesz już mówirzeczy banalnych i pustych. Głupich, nieprzyzwoitych żartów, poniżających wyrażeń. Twoje słowa będą miały odpowiednią wagę. Boską! Będą budowały. Zmniejszy się ich liczba, a zwiększy jakość. Nie zapomnisz nigdy o napomnieniu Jezusa:

**„Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu” (Mt 12, 36).** I będziesz słowny! (jakże rzadka to dziś cecha...). „Tak” będzie znaczyło „tak”; „nie” – „nie”. Jeśli obiecasz, zrobisz. Wyrazisz w ten sposób swój szacunek dla drugiego – tego, któremu dałeś słowo.

Ks. Andrzej Muszala, „Jak modlił się Jezus”, Wydawnictwo WAM

„My wszyscy, którzy nosimy święty habit Karmelu, jesteśmy powołani do modlitwy i kontemplacji; to jest bowiem nasz początek, z tego rodu się wywodzimy, od owych świętych ojców naszych z Góry Karmel, którzy w głębokiej samotności i w całkowitym oderwaniu od spraw tego świata, szukali jedynego skarbu, drogiej perty kontemplacji. Miejmy wciąż przed oczyma przykład naszych prawdziwych fundatorów, owych świętych ojców, których jesteśmy potomstwem. Wiemy przecież, że nie inną drogą, jak tylko drogą ubóstwa i pokory doszli oni do tej szczęśliwości, w której cieszą się dzisiaj posiadaniem Boga. **Zdobywajmy się na świętą zuchwałość. Postanówmy sobie i usiłujmy, za łaską Boga, stać się świętymi jak oni.**”

Św. Teresa od Jezusa

Abba Lot przybył do abba Józefa i rzekł do niego: „Abba, w miarę moich sił przestrzegam mej stałej reguły; trochę poszczę, modlę się, rozmyślam, staram się być skupiony. Tak, jak potrafię, staram się oczyścić moje myśli. Co powinien oprócz tego czynić?” Starzec wstał, wyciągnął swe ręce do góry, a palce jego stały się jak dziesięć płonących pochodni. Rzekł: „**Jeśli chcesz, stań się cały jak ogień**”.

**Módlcie się codziennie przez 10 minut!**  
prosi brat Elia Cataldo

Zostań cichym apostołem Dobrego Słowa

**Kontakt:** [cp.cichy.przyjaciel@gmail.com](mailto:cp.cichy.przyjaciel@gmail.com)

Tel.: **506 416 370**wieczorem

## Cichy Przyjaciel Nr 29

**Módlcie się! Módlcie się dużo!**



**„Módlcie się! Módlcie się dużo!**

Serce Jezusa i Maryi chcą przez was okazać (światu) wiele miłosierdzia.

Ofiarujcie bezustannie Najwyższemu modlitwy i umartwienia”

–słowa zachęty, które zostały wypowiedziane w Fatimie

**Lato 1916** *Łucja dos Santos, Franciszek Marto, Hiacynta Marto drugie widzenie Anioła, przy studni na ziemi należącej do rodziców Łucji.*

„Na koniec spotkania papież Franciszek poprosił młodzież o modlitwę:

„...i módlcie się za mnie.

**Naprawdę, módlcie się za mnie!”**

*Na spotkaniu z młodzieżą pod oknem papieskim*

**Modlitwa jest dla duszy tym, czym dla ziemi jest deszcz.**

**Choćbyście jak najlepiej nawozili ziemię, choćbyście ją jak najstaranniej uprawiali, wszystko to na nic się nie przyda, jeśli nie będzie deszczu.**